

Alergen, Bezsensowność

Miasta szum
W nim szary tłum
Biegnie ciągle donikąd
Hałas, zgłębienie
Przeraża mnie
Skrywam oczy, zanikam

Noc czy dzień
A człowiek cień
Multum pojęć i znaczeń
Ten dziwny film
Gram rolę w nim
Czy się śmieję czy płacze

W codzienności zatracam znaczenie słów
Ciągle wracam donikąd - tam nie czeka nikt
Dzień pozbawia mnie marzeń
Noc nie daje mi snów, tylko krzyk...

Powolny krok
Spuszczony wzrok
Też się boisz czasami
Oddechu brak
Wciąż pędzą tak
Na bezsensowność skazani

Zgubiony sens
Jak płacz bez łez
Nie mam nic do stracenia
rozdarty czas
ten świat bez nas
będzie nie do zniesienia

W codzienności zatracam znaczenie słów
Ciągle wracam donikąd - tam nie czeka nikt
Dzień pozbawia mnie marzeń
Noc nie daje mi snów, tylko krzyk...